



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/sprawiedliwosc [Translation already published on the official website of the Polish Ministry of Justice]. Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Ministry of Justice for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/sprawiedliwosc [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości]. Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Ministerstwo Sprawiedliwości wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

CZWARTA SEKCJA

SPRAWA MATYJEK p. POLSCE

(Skarga nr 38184/03)

WYROK

STRASBOURG

24 kwietnia 2007 r.

OSTATECZNY

24/09/2007

Wyrok ten stał się ostateczny zgodnie z regułami określonymi w art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.

W sprawie Matyjek p. Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako
Izba w składzie:

Pan Nicolas BRATZA, *Przewodniczący,*

Pan G. BONELLO,

Pan K. TRAJA,

Pan L. GARLICKI,

Pani L. MIJOVIĆ,

Pan J. ŠIKUTA,

Pani P. HIRVELÄ, *sędziowie,*

oraz Pan T.L. EARLY, *Kancierz Sekcji,*

obradując na posiedzeniu niejawnym w dniach 30 maja 2006 r.
i 3 kwietnia 2007 r.

wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w ostatniej z
wymienionych dat:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 38184/03) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej wniesionej w dniu 15 października 2003 r. do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”) przez obywatela polskiego, Pana Tadeusza Matyjka („skarżący”).

2. Skarżący był reprezentowany przez Panią M. Gąsiorowską, adwokata prowadzącego praktykę w Warszawie. Rząd Polski („Rząd”) był reprezentowany przez swojego pełnomocnika Pana J. Wołasiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucał, że postępowanie lustracyjne w jego sprawie było nierzetelne i naruszyło art. 6 Konwencji.

4. Decyzją z dnia 30 maja 2006 r. Trybunał uznał skargę za dopuszczalną.

5. Skarżący oraz Rząd przedłożyli pisemne stanowiska w sprawie (Reguła 59 § 1). Ponadto otrzymano stanowisko strony trzeciej złożone przez Helsińską Fundację Praw Człowieka (Warszawa, Polska), której Przewodniczący zezwolił na przyłączenie się do procedury pisemnej (art. 36 § 2 Konwencji i Reguła 44 § 2). Pozwany Rząd odpowiedział na powyższe stanowiska (Reguła 44 § 5).

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

6. Skarżący urodził się w 1935 r. i mieszka w Warszawie, Polska.

7. Po wejściu w życie ustawy z 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne („ustawa lustracyjna z 1997 r.”) skarżący, który był członkiem *Sejmu*¹ w tamtym czasie, złożył oświadczenie, że nie współpracował z komunistycznymi służbami bezpieczeństwa.

8. W dniu 1 czerwca 1999 r. Rzecznik Interesu Publicznego złożył do Sądu Apelacyjnego w Warszawie wniosek o wszczęcie postępowania w sprawie skarżącego ze względu na to, że skłamał on w swoim oświadczeniu lustracyjnym zaprzeczając współpracy ze służbami bezpieczeństwa. W dniu 14 czerwca 1999 r. skarżący został powiadomiony o wszczęciu postępowania lustracyjnego.

9. W dniach 16 września i 25 października 1999 r. sąd przeprowadził posiedzenia niejawne.

10. W dniu 17 grudnia 1999 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, orzekając jako sąd lustracyjny pierwszej instancji, uznał, że skarżący był świadomym i tajnym współpracownikiem Służby Bezpieczeństwa („SB”), a więc skłamał w swoim oświadczeniu lustracyjnym. Sąd oparł się, między innymi, na opinii biegłych, sporządzonej przez Zakład Kryminalistyki i Chemii Urzędu Ochrony Państwa, która potwierdziła autentyczność podpisu skarżącego na dokumencie w jego aktach. Sentencja wyroku została doręczona skarżącemu 3 stycznia 2000 r. Uzasadnienie zostało jednak uznane za „tajne” i zgodnie z art. 100 § 5 kodeksu postępowania karnego można się było z nim zapoznać jedynie w kancelarii tajnej sądu.

11. Skarżący złożył apelację. Twierdził, że musiał zostać zarejestrowany przez SB jako tajny współpracownik bez swojej wiedzy i zgody. Skarżący utrzymywał, że jego kontakty z Milicją Obywatelską oraz agentami SB, których znał osobiście, miały charakter wyłącznie prywatny i nigdy nie przybrały formy świadomej współpracy. Skarżący wnioskował również o wezwanie dodatkowych świadków, w szczególności swojego przyjaciela, na którego rzekomo miał donosić SB, oraz o zlecenie sporządzenia opinii przez niezależnego biegłego, który nie będzie przedstawicielem agencji Urzędu Ochrony Państwa.

12. W dniu 17 lutego 2000 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, orzekając jako sąd lustracyjny drugiej instancji, oddalił apelację skarżącego. Sąd ustalił między innymi, że przesłuchanie funkcjonariusza SB, który rzekomo zwerbował skarżącego jest niemożliwe, ponieważ ten zmarł. Sąd ponownie

¹ Polski Parlament składa się z dwóch izb: *Sejmu* i *Senatu*

poinformował skarżącego, że ze względu na wyłączenie jawności sprawy uzasadnienie wyroku nie zostanie mu doręczone, ale będzie on mógł się z nim zapoznać w kancelarii tajnej.

13. W dniu 20 kwietnia 2000 r. skarżący wniósł kasację do Sądu Najwyższego.

14. W dniu 10 października 2000 r. Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i zwrócił sprawę do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji. Sąd Najwyższy uznał, że pominięcie wniosku skarżącego o przesłuchanie dwóch dodatkowych świadków stanowiło rażące uchybienie proceduralne.

15. W dniu 11 grudnia 2000 r. Rzecznik Interesu Publicznego zwrócił się do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, aby sąd wystąpił do Szefa Urzędu Ochrony Państwa o odtajnienie dokumentów sprawy.

16. W dniu 20 grudnia 2000 r. Szef Urzędu Ochrony Państwa odtajnił teczkę osobową skarżącego, która była załączona do akt.

17. W dniu 19 stycznia 2001 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie przeprowadził rozprawę, na której przesłuchał świadków, o których wezwaniu wnioskował skarżący.

18. W dniu 25 stycznia 2001 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok i zwrócił sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

19. Następnie, sąd zwrócił się do Urzędu Ochrony Państwa o przedłożenie dodatkowych dokumentów. 28 marca 2001 r. Urząd przekazał sądowi informacje osobowe, dotyczące niektórych oficerów służb bezpieczeństwa. W dniu 30 maja 2001 r. sąd otrzymał z Urzędu Ochrony Państwa dodatkowe dokumenty dotyczące skarżącego, a mianowicie wyciągi z akt byłej Milicji Obywatelskiej.

20. W dniu 1 czerwca 2001 r. sąd na jawnym posiedzeniu przesłuchał skarżącego. Kolejne posiedzenie było jawne jedynie częściowo, ponieważ sąd postanowił o wyłączeniu jawności na czas przesłuchania świadków ze względu na to, że ich zeznania mogły dotyczyć okoliczności objętych tajemnicą państwową. Następnie sąd postanowił o sporządzeniu opinii przez Instytut Kryminologii Uniwersytetu Warszawskiego.

21. W dniu 8 października 2001 r. Rzecznik złożył wniosek, aby Urząd Ochrony Państwa przedstawił sądowi więcej dokumentów z akt innego tajnego współpracownika, „R”, które odnosiły się do skarżącego.

22. W dniu 4 grudnia 2001 r. odbyło się kolejne niejawne posiedzenie. Tego samego dnia Sąd Apelacyjny w Warszawie wydał wyrok, w którym stwierdził, że skarżący skłamał w swoim oświadczeniu lustracyjnym.

23. Skarżący złożył apelację, powtarzając między innymi, że jako członek narodowej drużyny sportowej stawał się automatycznie pracownikiem Milicji Obywatelskiej, a fakt ten powinien być wzięty pod uwagę przez sąd.

24. W dniu 2 października 2002 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił jego apelację.

25. W dniu 16 maja Sąd Najwyższy oddalił kasację wniesioną przez skarżącego.

26. Zgodnie z prawem krajowym, które ówczesnie obowiązywało, wyrok Sądu Apelacyjnego z 17 lutego 2000 r. był prawomocny. A zatem w tej dacie skarżący utracił mandat poselski. Skarżący został pozbawiony biernego prawa wyborczego i prawa sprawowania funkcji publicznych przez okres 10 lat.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE ORAZ PRAKTYKA

A. Ustawa lustracyjna

27. W dniu 3 sierpnia 1997 r. weszła w życie ustawa z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne. Właściwe zapisy tej ustawy, w brzmieniu obowiązującym w przedmiotowym czasie, są następujące:

Art. 3, w odpowiednim zakresie, stanowi:

„1. Osobami pełniącymi funkcje publiczne w rozumieniu ustawy są: Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, poseł, senator (...) oraz sędzia i prokurator i adwokat(...)”

28. Art. 4 przewiduje następującą definicję pojęcia „współpraca”:

„1. Współpracą w rozumieniu ustawy jest świadoma i tajna współpraca z ogniwami operacyjnymi lub śledczymi organów bezpieczeństwa państwa w charakterze tajnego informatora lub pomocnika przy operacyjnym zdobywaniu informacji.

2. Współpracą w rozumieniu niniejszej ustawy nie jest działanie, którego obowiązek wynikał z ustawy obowiązującej w czasie tego działania (...)”

29. Art. 6 dotyczy obowiązku złożenia „oświadczenia lustracyjnego”:

„1. Obowiązek złożenia oświadczenia, dotyczącego pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z tymi organami w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 10 maja 1990 r., zwanego dalej "oświadczeniem", mają osoby, o których mowa w art. 7.”

Art. 7 stanowi:

„Oświadczenia składają:

(...)

2) kandydat na posła lub senatora (...)”

Art. 40 nakłada obowiązek złożenia takiego oświadczenia także przez osoby pełniące funkcje publiczne w dniu wejścia w życie ustawy lustracyjnej z 1997 r.

30. Art. 17 i następne dotyczy urzędu Rzecznika Interesu Publicznego. Stanowi on, co następuje:

„1. Stroną reprezentującą interes publiczny w postępowaniu lustracyjnym jest Rzecznik Interesu Publicznego, zwany dalej "Rzecznikiem."

Artykuł 17d stanowi, co następuje:

„1. Do zadań Rzecznika i jego zastępców należą w szczególności:

- 1) analiza oświadczeń wpływających do Sądu,
- 2) zbieranie informacji niezbędnych do prawidłowej oceny oświadczeń,
- 3) składanie wniosków do Sądu o wszczęcie postępowania lustracyjnego,

(...)

2. Rzecznik, w zakresie wykonywania zadań określonych w ust. 1 pkt 2, może żądać nadesłania lub przedstawienia akt oraz dokumentów i pisemnych wyjaśnień, a w razie potrzeby przesłuchiwać świadków, zasięgać opinii biegłych oraz dokonywać przeszukań; w tym zakresie, a także w zakresie zadań określonych w art. 17 ust. 1 do Rzecznika stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego dotyczące prokuratora.”

31. Art. 17e stanowi:

„Rzecznik, jego zastępcy oraz upoważnieni pracownicy Biura Rzecznika Interesu Publicznego mają pełny dostęp do dokumentacji, ewidencji i pomocy informacyjnych, bez względu na formę ich utrwalenia, zgromadzonych lub wytworzonych do dnia 10 maja 1990 r. przez:

1) Ministra Obrony Narodowej, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministra Sprawiedliwości oraz Ministra Spraw Zagranicznych, a także przez podległe, podporządkowane lub nadzorowane przez nich organy i jednostki organizacyjne,

2) Szefa Urzędu Ochrony Państwa.”

32. Art. 19 i 20 odnoszą się do Kodeksu postępowania karnego.

Art. 19 stanowi:

„W postępowaniu lustracyjnym, w tym odwoławczym oraz kasacyjnym, w zakresie nieuregulowanym przepisami niniejszej ustawy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego.”

Zmiana art. 19, która weszła w życie w dniu 8 marca 2002 r., przewiduje, iż wyłączenie jawności postępowania następuje również na żądanie osoby poddanej postępowaniu lustracyjnemu. Zapis ten zastąpił unormowanie zawarte w art. 21 ust. 4, zgodnie z którym na wniosek strony lub z urzędu Sąd wyłączał w całości lub w części jawność postępowania.

Art. 20 stanowi:

„Do osoby poddanej postępowaniu lustracyjnemu, zwanej dalej „osobą lustrowaną”, mają zastosowanie przepisy dotyczące oskarżonego w postępowaniu karnym.”

33. Artykuł 23 reguluje zasady doręczania orzeczeń:

„1. Orzeczenie Sądu wraz z uzasadnieniem doręcza się niezwłocznie stronie (...)”

Art. 28, zmieniony z dniem 8 marca 2002 r., stanowi:

„Prawomocne orzeczenie Sądu stwierdzające niezgodność z prawdą oświadczenia osoby lustrowanej podaje się niezwłocznie do publicznej wiadomości w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski" w przypadku, gdy:

- 1) nie wniesiono kasacji w terminie przewidzianym dla stron,
- 2) kasację pozostawiono bez rozpoznania,
- 3) kasację oddalono.”

34. Art. 30 określa konsekwencje orzeczenie Sądu, stwierdzającego fakt złożenia przez osobę lustrowaną niezgodnego z prawdą oświadczenia. Stanowi on, co następuje:

„1. Prawomocne orzeczenie Sądu, stwierdzające fakt złożenia przez osobę lustrowaną niezgodnego z prawdą oświadczenia, jest równoznaczne z utratą kwalifikacji moralnych niezbędnych do zajmowania funkcji publicznych określanych w odpowiednich ustawach jako: nieskazitelność charakteru, nieposzlakowana opinia, nienaganna opinia, dobra opinia obywatelska bądź przestrzeganie podstawowych zasad moralnych. Po upływie 10 lat od dnia uprawomocnienia, orzeczenie Sądu uznaje się za niebyłe.

2. Prawomocne orzeczenie Sądu stwierdzające fakt złożenia przez osobę lustrowaną niezgodnego z prawdą oświadczenia powoduje utratę zajmowanego stanowiska lub funkcji, do których pełnienia wymagane są cechy określone w ust. 1; nie dotyczy to sędziów, którzy w tym zakresie podlegają sądownictwu dyscyplinarnemu.

3. Prawomocne orzeczenie Sądu stwierdzające fakt złożenia przez osobę lustrowaną niezgodnego z prawdą oświadczenia powoduje pozbawienie jej na lat 10 biernego prawa wyborczego na urząd Prezydenta.”

W dniu 8 marca 2002 r. dodany został ust. 4, który stanowi:

“Skutki opisane w ust. 1-3 zachodzą w przypadku, gdy:

- 1) nie wniesiono kasacji w terminie przewidzianym dla stron,
- 2) kasację pozostawiono bez rozpoznania,
- 3) kasację oddalono.”

B. Kodeks postępowania karnego

35. Art. 100 § 5, regulujący zasady doręczania orzeczeń, stanowi:

„Jeżeli sprawę rozpoznano z wyłączeniem jawności ze względu na ważny interes państwa, zamiast uzasadnienia doręcza się zawiadomienie, że uzasadnienie zostało sporządzone.”

36. Art. 156, określający zasady dostępu do akt sprawy, stanowi co następuje:

„§ 1. Stronom, obrońcom, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym udostępnia się akta sprawy sądowej i daje możliwość sporządzenia z nich odpisów. Za zgodą prezesa sądu akta te mogą być udostępnione również innym osobom.

§ 2. Na wniosek obrońcy lub oskarżonego i na ich koszt wydaje się kserokopie dokumentów z akt sprawy.

§ 3. Prezes sądu może w razie uzasadnionej potrzeby zarządzić wydanie uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy.

§ 4. Jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo ujawnienia tajemnicy państwowej, przeglądanie akt, sporządzanie odpisów i kserokopii odbywa się z zachowaniem rygorów określonych przez prezesa sądu lub sąd. Uwierzytelnionych odpisów i kserokopii nie wydaje się, chyba że ustawa stanowi inaczej. (...)”

C. Regulacje w przedmiocie informacji niejawnych

37. Art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej, obowiązującej do dnia 11 marca 1999 r., stanowi:

„1. Tajemnicą państwową jest wiadomość, której ujawnienie osobom nieupoważnionym może narazić na szkodę obronność, bezpieczeństwo lub inny ważny interes Państwa, dotycząca w szczególności:

(...)

2) organizacji organów ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego, ich wyposażenia oraz form i metod pracy, a także danych identyfikujących funkcjonariuszy tych organów i osoby współdziałające z organami ochrony bezpieczeństwa publicznego (...).”

38. Art. 86 ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych, w części mającej odniesienie do okoliczności sprawy stanowił:

„2. Osoby, o których mowa w art. 21 ust. 1 [uprawnione do podpisania dokumentu i nadania mu klauzuli tajności], lub ich następcy prawni w odniesieniu do dokumentów zawierających wiadomości stanowiące tajemnicę państwową, wytworzonych przed dniem 10 maja 1990 r. - dokonają w terminie 36 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy ich przeglądu w celu dostosowania ich dotychczasowych klauzul do klauzul wynikających z ustawy. Do tego czasu dokumenty te uważa się za oznaczone odpowiednio do postanowień ust. 1, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. (...)”

Załącznik Nr 1 do ustawy stanowił, co następuje:

„I. Informacje, które mogą być oznaczane klauzulą "ściśle tajne":

21. Informacje dotyczące dokumentów uniemożliwiających ustalenie danych identyfikujących funkcjonariuszy, żołnierzy lub pracowników organów, służb i instytucji państwowych uprawnionych do wykonania czynności operacyjno-rozpoznawczych lub środków, którymi posługują się przy wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych.”

Art. 52 ust. 2 ustawy o ochronie informacji niejawnych dotyczył organizacji pracy kancelarii tajnej. Stanowił on, co następuje:

„Dokumenty oznaczone klauzulami: „ściśle tajne" i „tajne" mogą być wydawane poza kancelarię tajną jedynie w przypadku, gdy odbiorca zapewnia warunki ochrony takich dokumentów przed nieuprawnionym ujawnieniem. W razie wątpliwości co do zapewnienia warunków ochrony, dokument może być udostępniony wyłącznie w kancelarii tajnej.”

III. ODPOWIEDNIE INSTRUMENTY MIĘDZYNARODOWE

39. Poniższe fragmenty pochodzą z tekstu Rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy 1096(1996) w sprawie środków służących likwidacji spuścizny po totalitarnych systemach komunistycznych:

„9. Zgromadzenie z zadowoleniem przyjmuje otwarcie, przez niektóre z dawnych państw totalitarnego reżimu komunistycznego, akt tajnych służb w celu poddania ich publicznemu badaniu. Zgromadzenie doradza tym państwom, aby osobom, których ten problem dotyczy, umożliwić zbadanie, na ich wniosek, akt gromadzonych na ich temat przez dawne służby tajne. (...)

11. Mając na uwadze sposób traktowania osób, które nie popełniły żadnego przestępstwa podlegającego ściganiu zgodnie z paragrafem 7, ale które jednakże zajmowały wysokie stanowiska w dawnych totalitarnych reżimach komunistycznych oraz wspierały je, Zgromadzenie zauważa, iż określone państwa uznały za konieczne wprowadzenie środków o charakterze administracyjnym, takich jak ustawa lustracyjna lub dekomunizacyjna. Celem tych środków jest wyłączenie tych osób od zajmowania stanowisk rządowych, jeżeli z uwagi na brak w przeszłości zaangażowania lub wiary w demokratyczne zasady oraz brak zainteresowania lub motywacji do przyjęcia ich teraz, nie ma gwarancji, że osoby te sprawowałyby władzę w zgodzie z demokratycznymi zasadami.

12. Zgromadzenie podkreśla, iż generalnie w sytuacji gdy spełnionych zostałoby kilka kryteriów, środki te mogą być uznane za zgodne ze standardami praworządnego państwa demokratycznego. Po pierwsze, raczej odpowiedzialność jednostki, a nie odpowiedzialność zbiorowa musi zostać udowodniona w każdej indywidualnej sprawie – to podkreśla potrzebę indywidualnego, a nie zbiorowego zastosowania prawa lustracyjnego. Po drugie, prawo do obrony, zasada domniemania niewinności oraz prawo odwołania się do sądu muszą być zagwarantowane. Zemsta nigdy nie może być celem stosowania takich środków, jak również nie powinno być zgody na polityczne lub społeczne nadużywanie rezultatów postępowania lustracyjnego. Celem lustracji nie jest karanie osób, które mogą być winne – to zadanie należy do prokuratorów stosujących prawo karne – lecz ochrona nowo powstającej demokracji.

13. W związku z powyższym Zgromadzenie sugeruje, aby zapewnić zgodność postępowania lustracyjnego oraz podobnych środków administracyjnych ze standardami państwa praworządnego, jak również aby skupić uwagę na zagrożeniach dla podstawowych praw człowieka oraz procesu demokratyzacji. Zgromadzenie odsyła do „Wytycznych mających na celu zapewnienie zgodności procedur lustracyjnych i podobnych środków administracyjnych z wymogami praworządnego państwa”, stanowiących przydatną publikację w tym zakresie.”

PRAWO

I. ZARZUT PRZEDWSTĘPNY RZĄDU

40. Rząd twierdził, iż skarżący nie wykorzystał środków prawnych, bowiem nie podniósł przed sądami krajowymi, nawet co do zasady, konkretnych zarzutów odnoszących się do nierzetelności postępowania lustracyjnego. W szczególności, ani na etapie postępowania apelacyjnego ani

kasacyjnego, skarżący nie zakwestionował ograniczeń nałożonych na niego w zakresie dostępu do akt sprawy; nie podnosił on także, że nie był w stanie przedstawiać swoich argumentów zgodnie z zasadą kontryktoryjności postępowania i równości broni.

41. Skarżący sprzeciwił się temu pogładowi. Podnosił on, iż zgodnie z obowiązującym prawem zasady odnoszące się do dostępu do akt sprawy oraz sposobu, w jaki postępowanie lustracyjne było prowadzone, nie mogły zostać skutecznie zaskarżone w postępowaniu apelacyjnym lub kasacyjnym. Skarżący zauważył, iż Rząd nie wskazał jakichkolwiek szczególnych dodatkowych środków krajowych, które mogłyby być skuteczne w przypadku zaskarżenia rzetelności postępowania.

42. W swej decyzji o dopuszczalności Trybunał uznał, iż kwestia, czy skarżący mógł skutecznie zaskarżyć ustawowe zasady regulujące dostęp do akt sprawy i określające cechy postępowania lustracyjnego była powiązana z oceną Trybunału co do zgodności postępowania przez Polskę z wymogami rzetelnego postępowania, w myśl z art. 6 ust. 1 Konwencji stwierdził, że kwestie te powinny zostać połączone z rozpatrywaniem meritum sprawy. Trybunał potwierdza swoje podejście do tej kwestii.

II. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 6 UST. 1 KONWENCJI

43. Skarżący zarzucał naruszenie art. 6, który w odpowiedniej części stanowi:

“1. Każdy ma prawo do ... sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia przez niezawisły i bezstronny sąd każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej...”

3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

- a) niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia;
- b) posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony;
- c) bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony - do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości;
- d) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia;
- e) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie.

A. Stanowisko skarżącego

44. Skarżący podważał przed Trybunałem istotę postępowania lustracyjnego, w szczególności jego nierówny i tajny charakter, tajność

dokumentów oraz niesprawiedliwe procedury regulujące dostęp do akt sprawy i przeprowadzanie rozprawy.

45. Skarżący twierdził, że postępowanie lustracyjne było nierzetelne, zasada równości broni nie była przestrzegana, w związku z czym nie mógł właściwie się bronić. Ponadto jego sytuacja była niekorzystna w stosunku do Rzecznika Interesu Publicznego, biorąc pod uwagę, iż Państwo miało dostęp do wszystkich archiwów oraz miało do swej dyspozycji środki techniczne i finansowe do zbadania potrzebnych materiałów oraz wybrania tych, które zostały włączone do akt. Większość dokumentów uznana była za tajne, a zniesienie poufności materiałów było samo w sobie uznaniowe. Skarżący ponadto twierdził, że sąd lustracyjny nie zbadał starannie sprawy i że nie miał możliwości podważenia dowodów przedstawionych przez Rzecznika lub powołania niezależnych biegłych.

46. Skarżący podnosił, iż podczas zaznajamiania się z aktami w kancelarii tajnej sądu lustracyjnego nie miał prawa sporządzania żadnych kopii, wnoszenia notatek przygotowanych w kancelarii, pokazywania notatek komukolwiek lub używania ich na rozprawie. Nie zmieniło się to po grudniu 2000 r., kiedy zniesiono klauzulę tajności z jego akt osobowych, gdyż pozostałe dokumenty dodane do akt na późniejszym etapie postępowania pozostawały tajne.

B. Stanowisko Rządu

47. Rząd stwierdził, iż trudności, jakie skarżący mógł napotkać w trakcie postępowania były konsekwencją faktu, że pewne dokumenty dotyczące sprawy były uważane przez Państwo za tajne zgodnie z art. 2 § 2 ustawy 1982 r. o tajemnicy państwowej. Później Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego utrzymała klasyfikację „tajne” tych dokumentów na podstawie art. 86 § 2 ustawy z 1999 r. o ochronie informacji niejawnych w połączeniu z art. 21 załącznika nr 1 (zob. par. 37-38 prawa krajowego powyżej).

48. Rząd argumentował, że zasada równości broni była w niniejszej sprawie przestrzegana. Podniósł on, iż zgodnie z art. 52 § 2 ustawy o ochronie informacji niejawnych i art. 156 § 4 Kodeksu postępowania karnego materiał dowodowy był dostępny dla stron postępowania jedynie w kancelarii tajnej sądu lustracyjnego. Utrzymywał on, że obie strony postępowania, to jest skarżący i Rzecznik Interesu Publicznego byli poddani tym samym ścisłym zasadom regulującym dostęp do akt zdeponowanych w kancelarii tajnej, w szczególności tym dotyczącym sporządzania notatek. Notatki z akt sprawy musiały być sporządzane w specjalnym notesie, który następnie był wkładany w kopertę, zaklejany i składany w kancelarii tajnej. Ta sama procedura miała zastosowanie do jakichkolwiek notatek sporządzonych podczas rozprawy. Koperta z notesem mogła być otworzona jedynie przez osobę, która sporządziła notatki.

49. Rząd dalej podnosił, iż 20 grudnia 2000 r. Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego zniósł klauzulę tajności w odniesieniu do materiałów w aktach skarżącego, tj. jego dokumentów osobowych. Niemniej jednak, po tej dacie, dalsze dokumenty dostarczone przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego na wniosek sądu, zostały dołączone do akt skarżącego. Dokumenty te zostały utajnione, umieszczone w kancelarii tajnej i były dostępne dla stron na wyżej wspomnianych zasadach.

50. Rząd twierdził w końcu, że postępowanie lustracyjne w sprawie skarżącego zostało przeprowadzone starannie. Sąd zbadał dowody dołączone przez obie strony, przesłuchał wielu świadków i dopuścił dowód z opinii dwóch ekspertów z zakresu badania pisma ręcznego. Na koniec postępowania ani skarżący ani Rzecznik nie złożyli wniosków o dołączenie dalszych dowodów.

C. Stanowisko strony trzeciej

51. Strona trzecia utrzymywała, iż głównym celem ustawy lustracyjnej było ujawnienie prawdy o współpracy pewnych kategorii urzędników publicznych z organami bezpieczeństwa Państwa. Mając na względzie społeczną wagę postępowania lustracyjnego i poważne skutki dla osoby, która złożyła nieprawdziwe oświadczenie, zasada rządów prawa i gwarancje proceduralne dla osoby lustrowanej muszą być skrupulatnie przestrzegane. W świetle zasad wyrażonych w art. 6 Konwencji, który miał oczywiście zastosowanie do postępowania lustracyjnego, powinno ono być zgodne z następującymi standardami: bezstronny i niezależny sąd, rozsądny czas postępowania, domniemanie niewinności, rozstrzyganie wątpliwości na korzyść skarżącego, publiczna rozprawa, dostęp do akt i możliwość sporządzania notatek.

52. Strona trzecia podkreśliła ogromną wagę prawa dostępu do odpowiednich dokumentów w postępowaniu lustracyjnym. Jeśli strona, której dotyczyły materiały niejawne, została pozbawiona dostępu do wszystkich lub większości materiałów w sprawie, jej zdolność do zaprzeczenia wersji wydarzeń agencji bezpieczeństwa była poważnie ograniczona. Brak dostępu do akt i niemożliwość otrzymania kopii dokumentów w nich zawartych naruszały prawo do przygotowania odpowiedniej obrony i zasadę równości broni. W końcu strona trzecia utrzymywała, że mając na względzie wagę prawa osoby oskarżonej o współpracę ze służbą bezpieczeństwa do rzetelnego procesu, prawo do publicznej rozprawy i dostęp do odpowiednich dokumentów powinny być ograniczane jedynie w sytuacjach wyjątkowych.

D. Ocena Trybunału

1. Zakres sprawy przed Trybunałem

53. Zakres sprawy przed Trybunałem jest determinowany tym, czy w postępowaniu zainicjowanym przeciwko skarżącemu zgodnie z ustawą lustracyjną z 1997 r. miał on „rzetelny proces” w rozumieniu art. 6 Konwencji. Trybunał przypomina, że w swojej decyzji o dopuszczalności z dnia 30 maja 2006 r. ustalił on, że w świetle kryteriów Engela skarżącemu przedstawiono zarzut karny. Odpowiednio do jego postępowania lustracyjnego miały zastosowanie gwarancje proceduralne z art. 6 w jego karnym aspekcie (zob. *Matyjek przeciwko Polsce* (dec.), nr 38184/03, ETPC 2006-...).

54. Trybunał zauważa ponadto, że gwarancje z ustępu 3 art. 6 stanowią szczególne elementy prawa do rzetelnego procesu określonego w ustępie 1. Z tego względu uważa on za stosowne zbadanie skargi skarżącego w świetle tych dwóch przepisów czytanych łącznie (zob. *Edwards przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, wyr. z 16 grudnia 1992 r., Seria A nr 247-B, str. 34, § 33).

2. Zgodność z art. 6 Konwencji

55. Trybunał przypomina, iż zgodnie z zasadą równości broni, jako jednej z cech szerszej koncepcji rzetelnego procesu, każda strona musi mieć zapewnioną odpowiednią możliwość przedstawienia swojej sprawy na warunkach, które nie stawiają jej w znacznie bardziej niekorzystnym położeniu niż jej oponenta (zob. np. *Jespers przeciwko Belgii*, nr 8403/78, dec. Komisji z 15 października 1980 r., Decyzje i raporty (DR) 27, s. 61, *Foucher przeciwko Francji*, wyr. z 18 marca 1997 r., *Zbiory wyroków i decyzji* 1997-II, § 34 oraz *Bulut przeciwko Austrii*, wyr. z 22 lutego 1996 r., *Raporty* 1996-II, str. 380-81, § 47). Trybunał ponadto przypomina, iż w celu zagwarantowania oskarżonemu rzetelnego procesu, wszelkie trudności dla obrony spowodowane ograniczeniami jego praw muszą być dostatecznie zrównoważone przez procedury stosowane przez organy wymiaru sprawiedliwości (zob. *Doorson przeciwko Niderlandom*, wyr. z 26 marca 1996 r., *Raporty* 1996-II, str. 471, § 72 oraz *Van Mechelen i Inni przeciwko Niderlandom*, wyr. z 23 kwietnia 1997 r., *Raporty* 1997-III, str. 712, § 54).

56. Trybunał zajmował się już kwestią postępowania lustracyjnego w sprawie *Turek przeciwko Słowacji* (nr 57986/00, § 115, ETPC 2006-... (fragmenty)). W szczególności Trybunał stwierdził w tej sprawie, że o ile nic innego nie wynika z faktów konkretnej sprawy, nie można zakładać istnienia ciągłego i rzeczywistego interesu publicznego w nakładaniu ograniczeń w dostępie do materiałów zaklasyfikowanych jako niejawne przez byłe reżimy. Jest to spowodowane tym, że postępowanie lustracyjne, w swej specyfice, ma na celu ustalenie faktów sięgających czasów komunistycznych i

niepowiązanych bezpośrednio z obecnymi funkcjami i działaniami służb bezpieczeństwa. Postępowanie lustracyjne bezsprzecznie zależy od badania dokumentów związanych z działaniami byłych, komunistycznych służb bezpieczeństwa. Jeżeli strona, której dotyczą poufne materiały, będzie pozbawiona dostępu do wszystkich lub większości przedmiotowych dokumentów, jej możliwości podważenia wersji zdarzeń służb bezpieczeństwa będą poważnie ograniczone.

Powyższe rozważania pozostają zasadne w stosunku do niniejszej sprawy, pomimo kilku różnic dotyczących postępowania lustracyjnego w Polsce.

57. Wracając do niniejszej sprawy, Trybunał zauważa w pierwszej kolejności, iż Rząd wskazał na szereg kolejnych uregulowań prawnych, na podstawie których materiały komunistycznych służb bezpieczeństwa nadal uznawane są za tajemnicę państwową (zob. § 47 pow.). Niejawny charakter tych materiałów został utrzymany przez Urząd Ochrony Państwa. W ten sposób, przynajmniej część dokumentów związanych ze sprawą lustracyjną skarżącego, była zaklasyfikowana jako „ściśle tajne”. Szef Urzędu Ochrony Państwa był także uprawniony do zdjęcia klauzuli tajności, co w stosunku do niektórych dokumentów związanych ze sprawą skarżącego nastąpiło w grudniu 2000 r. Trybunał zauważa, iż uznał istnienie podobnego uprawnienia Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego za niezgodne z zasadą rzetelności postępowania lustracyjnego, w tym z zasadą równości broni (zob. *Turek*, cyt. pow., § 115).

58. Po drugie Trybunał odnotowuje, że w postępowaniu przygotowawczym Rzecznik Interesu Publicznego posiadał prawo dostępu, w kancelarii tajnej swojego urzędu lub Instytutu Pamięci Narodowej, do wszystkich materiałów dotyczących lustrowanej osoby, wytworzonych przez byłe służby bezpieczeństwa. Po wszczęciu postępowania lustracyjnego skarżący miał również dostęp do swoich akt. Jednakże, zgodnie z art. 156 Kodeksu postępowania karnego oraz art. 52 ustęp 2 ustawy z 1999 r. o ochronie informacji niejawnych, nie można było sporządzać kopii materiałów zawartych w aktach sądowych, a dokumenty niejawne mogły być przeglądane jedynie w kancelarii tajnej sądu lustracyjnego (zob. § 36, 38 i 48 powyżej).

Ponadto, strony nie kwestionowały faktu, że skarżący podczas przeglądania swoich akt mógł sporządzać notatki. Jednakże wszelkie notatki mógł sporządzać jedynie w specjalnych notesach, które następnie były pieczętowane i składane w kancelarii tajnej. Notesy nie mogły być zabierane z kancelarii, a otworzyć mogła je jedynie osoba, która je sporządzała. Podobnie, notatki sporządzone podczas rozprawy, której większość była przeprowadzona z wyłączeniem jawności, również musiały być sporządzane specjalnych notatnikach, które następnie były składane w kancelarii tajnej. Rząd przyznał, że skarżący nie mógł wynosić z sali sądowej notatek zrobionych podczas rozprawy i po rozprawie musiał wręczyć je wyznaczonej

osobie. Trybunał poza tym zwraca uwagę, iż mimo, że skarżący był reprezentowany w postępowaniu lustracyjnym, nie ulegało wątpliwości, że identyczne restrykcje dotyczyły jego adwokata.

Ponadto skarżący utrzymywał również, że nie mógł wykorzystać przed sądem lustracyjnym notatek, które zrobił w kancelarii tajnej. Trybunał zwraca uwagę, iż Rząd nie zakwestionował zarzutu skarżącego i przyznaje, że notesy nie mogły być wynoszone z kancelarii tajnej. Rząd nie powołuje się również na żaden przepis prawa krajowego, który przyznawałby skarżącemu prawo to tego.

59. Trybunał przypomina, iż skuteczne uczestnictwo oskarżonego w jego procesie karnym musi równocześnie zapewniać mu prawo do gromadzenia notatek w celu ułatwienia prowadzenia własnej obrony, niezależnie od tego czy jest on reprezentowany przez obrońcę czy nie (zob. *Pulicino przeciwko Malcie* (dec.), nr 45441/99, 15 czerwca 2000 r.). Fakt, że skarżący nie mógł wynosić swoich notatek zrobionych czy to podczas rozprawy czy w kancelarii tajnej, aby przedstawić je biegłemu lub użyć w innym celu, skutecznie uniemożliwiło mu wykorzystanie informacji w nich zawartych i zmusiło do opierania się wyłącznie na swojej pamięci.

Mając na uwadze, że stawką postępowania lustracyjnego było nie tylko dobre imię skarżącego, ale również zakaz sprawowania mandatu członka Parlamentu lub innych funkcji publicznych przez 10 lat, Trybunał stwierdza, iż bardzo ważną sprawą dla skarżącego był swobodny dostęp do tych akt, jak również nieograniczona możliwość korzystania z notatek, które zrobił, włączając w to w razie konieczności, możliwość uzyskania kopii odpowiednich dokumentów (zob. Foucher, cyt. pow., § 36).

60. Po trzecie, Trybunał nie przekonuje argumentacja Rządu, iż podczas procesu takie same ograniczenia dotyczące dostępu do niejawnych dokumentów obowiązywały również Rzecznika Interesu Publicznego. Na podstawie przepisów prawa krajowego Rzecznikowi, jako organowi publicznemu, przysługiwały takie same uprawnienia jak prokuratorowi. Zgodnie z art. 17 (e) ustawy lustracyjnej Rzecznik Interesu Publicznego miał prawo dostępu do pełnej dokumentacji dotyczącej osoby lustrowanej, a wytworzonej, między innymi, przez byłe służby bezpieczeństwa. W razie potrzeby mógł przesłuchiwać świadków i zlecać sporządzanie opinii biegłym. Rzecznik miał również do swojej dyspozycji kancelarię tajną z pracownikami, którzy posiadali oficjalne poświadczenie bezpieczeństwa umożliwiające im dostęp do dokumentów uważanych za tajemnicę państwową i którzy zostali zatrudnieni w do analizowania oświadczeń lustracyjnych w kontekście istniejących dokumentów oraz w celu przygotowywania akt spraw do procesów lustracyjnych (zob. § 30 i 31 powyżej).

61. Na koniec Trybunał zauważa, że odnośnie do wyroków wydanych dnia 17 grudnia 1999 r. oraz dnia 17 lutego 2000 r., tylko treść ich sentencji została udostępniona skarżącemu. Pisemne uzasadnienie, choć sporządzone,

mogło być udostępnione do wglądu wyłącznie w kancelarii tajnej sądu. Trybunał zauważa, że ten pierwszy etap postępowania był szczególnie istotny dla skarżącego, gdyż wyrok z dnia 17 lutego 2000 r. zgodnie z prawem krajowym uważany był za ostateczny. W tym dniu zostały nałożone na skarżącego sankcje przewidywane przez ustawę lustracyjną, pociągając za sobą w szczególności utratę mandatu poselskiego.

Następnie w grudniu 2000 r., klauzula poufności co do niektórych dokumentów została zniesiona. Jednakże, chociaż po tej dacie dostęp skarżącego do jego osobistych akt wydawał się być nieograniczony, restrykcje były nadal stosowane w odniesieniu do nowołączanych dokumentów (zob. par. 19 i 21 pow.). Rząd przyznał, że po tej dacie dołączono do akt i złożono w kancelarii tajnej sądu lustracyjnego kilka nowych dokumentów.

62. Trybunał przyznaje, że w końcu lat dziewięćdziesiątych państwo posiadało interes w przeprowadzeniu lustracji osób pełniących najważniejsze funkcje państwowe. Jednakże przypomina, że jeżeli państwo wdraża środki mające na celu lustrację, to musi zapewnić osobom, których lustracja dotyczy, wszelkie gwarancje proceduralne przewidziane w Konwencji w odniesieniu do każdej procedury związanej z wdrażaniem takich środków (zob. *Turek*, cyt. pow., § 115). Trybunał akceptuje, że może zdarzyć się sytuacja, w której będzie istniał bardzo istotny interes państwa w utrzymaniu tajemnicy niektórych dokumentów, nawet stworzonych w poprzednim reżimie. Jednakże taka sytuacja może zdarzyć się wyjątkowo, biorąc pod uwagę upływ znacznego okresu od chwili stworzenia dokumentów. Do Rządu należy udowodnienie istnienia takiego interesu w konkretnej sprawie, bowiem co jest dozwolone jako wyjątek nie może stać się normą. Trybunał uważa, że system, w którym wyniki procesów lustracyjnych zależały w znacznym stopniu od rekonstrukcji działań byłych tajnych służb, podczas gdy większość istotnych materiałów pozostawała tajna, a decyzje o utrzymywaniu co do nich klauzuli tajności pozostawały w gestii aktualnych tajnych służb, stworzył sytuację, w której pozycja osoby lustrowanej była w widoczny sposób niekorzystna.

63. W świetle powyższego Trybunał uważa, że z powodu niejawności dokumentów oraz ograniczeń w dostępie do akt osoby lustrowanej, jak również uprzywilejowanej pozycji Rzecznika Interesu Publicznego w postępowaniu lustracyjnym, możliwość udowodnienia przez skarżącego, że jego kontakty z komunistycznymi tajnymi służbami nie oznaczały „umyślnej i tajnej współpracy” w rozumieniu ustawy lustracyjnej, była poważnie ograniczona. Biorąc pod uwagę szczególny kontekst postępowania lustracyjnego oraz kumulatywne stosowanie powyższych zasad, Trybunał jest zdania, że w praktyce nakładały one na skarżącego nadmierne obciążenie, nie przestrzegając zasady równości stron.

64. Pozostaje do ustalenia, czy skarżący mógł skutecznie zaskarżyć cechy postępowania lustracyjnego w swojej apelacji i kasacji. Biorąc pod

uwagę twierdzenie Rządu, że zasady dostępu do dokumentów klasyfikowanych jako niejawne zostały uregulowane w kolejnych ustawach o tajemnicy państwowej oraz w artykule 156 Kodeksu postępowania karnego oraz, że przepisy te były przestrzegane w niniejszej sprawie, Trybunał nie jest przekonany, że skarżący w swojej apelacji czy kasacji mógł skutecznie zakwestionować obowiązujące przepisy krajowe. Trybunał zauważa, że ustawa lustracyjna była kilkakrotnie bezskutecznie kwestionowana przed Trybunałem Konstytucyjnego (zob. *Matyjek przeciwko Polsce* (dec.), cyt. pow.). Rząd nie przywołał żadnego innego środka krajowego, który mógłby być skuteczny w tej sprawie.

Wynika z tego, że nie zostało wykazane, że skarżący miał do dyspozycji skuteczny środek prawny przewidziany przez prawo krajowe, przy pomocy którego mógł zaskarżyć prawną strukturę określającą cechy postępowania lustracyjnego. W związku z powyższym zarzut Rządu co do wyczerpania krajowych środków prawnych powinien zostać odrzucony.

65. W tych okolicznościach Trybunał stwierdza, że postępowanie lustracyjne przeciwko skarżącemu, traktowane jako całość, nie może być uważane za rzetelne w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji i art. 6 ust. 3. Doszło zatem do naruszenia tych przepisów.

III. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

66. Art. 41 Konwencji stanowi:

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala na tylko częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

67. Skarżący domagał się 58,000 euro (EUR) z tytułu szkody majątkowej. Suma ta pokrywała utratę wynagrodzenia jako członka Parlamentu za okres pomiędzy utratą mandatu w wyniku prawomocnego wyroku kończącego postępowanie lustracyjne a końcem kadencji parlamentarnej. Skarżący domagał się również 60,000 euro (EUR) tytułem szkody niemajątkowej.

68. Rząd zakwestionował roszczenie w odniesieniu do szkody majątkowej, a roszczenie w zakresie szkody niemajątkowej uznał za nadmiernie wygórowane. Alternatywnie, Rząd zwrócił się z wnioskiem do Trybunału o uznanie, że samo tylko stwierdzenie naruszenia będzie stanowić słuszne zadośćuczynienie za jakąkolwiek szkodę niemajątkową poniesioną przez skarżącego.

69. Trybunał nie dostrzega żadnego związku przyczynowego między stwierdzonym naruszeniem a rzekomą szkodą majątkową. Zadaniem Trybunału nie jest spekulowanie, jaki mógłby być wynik postępowania lustracyjnego, gdyby było ono zgodne z zawartym w art. 6 wymogiem rzetelności (*Jalloh przeciwko Niemcom* [WI], nr 54810/00, § 128, ETPC 2006-...). Dlatego też Trybunał odrzuca to roszczenie. Trybunał również stwierdza, iż w szczególnych okolicznościach niniejszej sprawy samo stwierdzenie naruszenia stanowi wystarczające zadośćuczynienie z tytułu jakiegokolwiek szkody niemajątkowej, jaka mogła zostać poniesiona przez skarżącego.

B. Koszty i wydatki

70. Skarżący domagał się również 20 000 euro (EUR) tytułem zwrotu kosztów i wydatków poniesionych przed sądami krajowymi i Trybunałem.

71. Rząd zakwestionował to roszczenie argumentując, że skarżący nie przedłożył żadnych dokumentów potwierdzających poniesienie tych kosztów przed sądami krajowymi, bądź przed Trybunałem.

72. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, skarżący jest uprawniony o zwrotu swoich kosztów i wydatków tylko w zakresie, w jakim zostało wykazane, że zostały one faktycznie i konieczne poniesione oraz były rozsądne co do kwoty. W niniejszej sprawie Trybunał zauważa, że chociaż adwokat skarżącego przedstawiła swoje roszczenia wraz z pisemnymi obserwacjami z dnia 31 lipca 2006 r., to nie dokonała rozróżnienia pomiędzy kwotą dochodzoną z tytułu kosztów poniesionych w postępowaniu krajowym i kosztami poniesionymi przed Trybunałem. Do wniosku nie dołączono żadnych dokumentów, poza jedną fakturą z dnia 31 października 2005 r., opiewającą na kwotę 1 220 euro [EUR] tytułem wynagrodzenia adwokata za postępowanie przed Trybunałem.

Biorąc pod uwagę posiadane informacje oraz powyższe kryteria, Trybunał odrzuca roszczenie o zwrot kosztów i wydatków poniesionych w postępowaniu krajowym i uważa za zasadne przyznanie sumy 1,220 euro [EUR] za postępowanie przed Trybunałem.

C. Odsetki za zwłokę

73. Trybunał uważa, że odsetki za zwłokę winny zostać ustalone na podstawie marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego, do której należy dodać trzy punkty procentowe.

Z TYCH POWODÓW TRYBUNAŁ JEDNOMYŚLNIE

1. *Oddala* zarzut wstępny Rządu;
2. *Stwierdza*, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 w powiązaniu z art. 6 ust. 3;
3. *Uznaje*, że stwierdzenie naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową;
4. *Uznaje, że*
 - (a) pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu w terminie trzech miesięcy od daty, kiedy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji 1 220 euro [EUR] (tysiąc dwieście dwadzieścia euro) tytułem zwrotu kosztów i wydatków, które mają być przeliczone na złote polskie według kursu z dnia realizacji wyroku, plus jakikolwiek podatek, który może być pobrany od tych kwot;
 - (b) po upływie powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty płatne od tej sumy będą odsetki zwykłe według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe;
5. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżącego o słuszne zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim i ogłoszono pisemnie dnia 24 kwietnia 2007 r. zgodnie z Regulą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

T.L. EARLY
Kancierz

Nicolas BRATZA
Przewodniczący